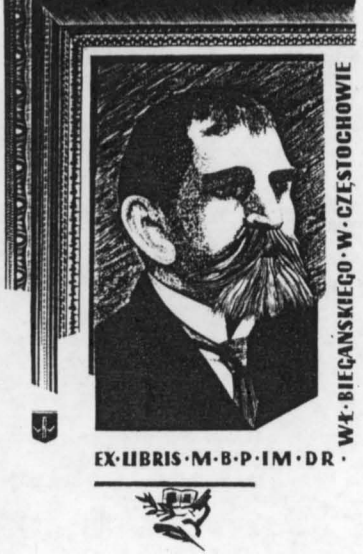

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 307 Sroda dnia 22 Grudnia 1915 roku Cena 6 groszy. ROK X.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 80.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. — Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

Argumenty wewnętrzne.

Na podstawie różnych argumen- w historycznych i politycznych których streszczenie nie mamy niestety, miejsca) dowodzi Nau- nn, że ani Rzesza niemiecka, ani stro-Węgry nie mają żadnego ego naturalnego sprzymierzeńca Europie i że dlatego losy wska- y im wspólną, ręka w rękę, dro- dziejową. Tak też rzecz tę ro- miał Bismark, będący właściwym ejatorem „Europy środkowej". ytem położenie ukształtowało się ten sposób, że w Europie środk. esza niemiecka stała się pod wzglę- m ilości mieszkańców, siły mili- mej i jednolitości pierwszem z dwu ństw kierowniczych. „Takie jest łożenie, niema w niem nic nowe- , w każdym razie Austro-Węgry ąszą się zdecydować na uznanie to faktu również pod względem awno-państwowym". Albowiem stro-Węgrom związek z Rzeszą zcze jest niezbędniejszy—utrzy- nje autor—niż odwrotnie. Rozwiąż- go, a Bałkany ruszą na północ; związcie go, a niemcy austrjaccy racą swą podstawę w monarchji trójnej!

Teraz zobaczmy, jak się według umana, przedstawiają wewnętrz- czynniki wyznaniowe i narodo- w obu państwach.

Autorowi leży na sercu perspe- ywa pewnego osłabienia wpły- ów protestantyzmu, twierdzi, że emcy pod względem religijnym dą musiały ponieść niejaką ofiarę, nie obawia się przewagi katoli- zmu austrjackiego, p o n i e w a ż atniemu zbywa przedewszyst- em na wewnętrznej, austrjacko- ństwowej sile łączącej. Brak ten pływa z różnorodności narodo- ej Austro-Węgier i z narodowe- usposobienia duchowieństwa pol- iego, południowo-słowiańskiego i d. Zresztą kwestje kościelne i kolne nigdy nie powinny i nie mo- się stać sprawami związkowemi odk.-europejskiemi.

Co się tyczy żydów, to byłoby ądem, myśląc o Europie środko- ej, nie mieć ich na uwadze. Kwe- a żydowska ma charakter więcej cjalny, niż narodowy, nigdzie bo- em w Europie środk. nie chcą ystępować żydzi, jako żywioł pań- wowo-twórczy. „Możemy i będzie- y wciągali to do swych rachub, y zbliżymy się do wschodu tu- ckiego, albo gdy przypomnimy bie Rosję, ale ani w Rzeszy, ani Austro-Węgrzech nie chodzi o vestje żydowskie języka, panowa- a lub życia partyjnego. Wszystko jest miejscowe, prowincjonalne. taj żyd słusznie dopomina się je- nie o równouprawnienie obywa- skie. W której grupie narodowej agnie on szukać uznania, to jego rawa.

To, co autor mówi o poszczegól- ch narodach Austro-Węgier, nie chodzi poza zakres znanych od- wna liberalnych poglądów nie- eckich. Uznaje on prawo każde- narodu do zachowania właści- ści narodowych i samorządu, zwłaszcza, że nie wierzy już w siłę germanizacyjną swego narodu. Zwraca tylko uwagę na to, że w Europie środkowej, na Węgrzech, czy gdzieindziej, dopóty będą istniały żądania narodowe niezaspokojone, dopóki sąsiednie, magnetycznie działające narody małe (Rumunja, Serbja) nie będą wciągnięte do wielkiego wolnego związku środk.-europejskiego, przy jednoczesnem trwałem uregulowaniu zasad narodowościowych.

Wszelako, gdyby przyszło do do skutku nad-państwo środkowo-europejskie i gdyby się urzeczywistniła w niem tolerancja narodowa, nie oznaczałoby to żadną miarą udzielności narodów małych. Jest to bolesne, tak jednak chce historja świata; drobne warsztaty polityczne potrzebują oparcia. Pozostają zatem niezałatwione nadzieje narodowe, rozczarowania, których żaden minister i żaden kongres nie zmieni. Trzeba tylko, aby nad-państwo miało życzliwszy sposób myślenia o mniejszościach narodowych.

W ostatnich czasach wyrosła w Austrji i wysunęła się naprzód nowa siła społeczna: demokracja socjalna. Początki jej są pochodzenia niemieckiego i był czas, kiedy słusznie mógł socjalista austrjacki powiedzieć: w Austrji, my, socjaliści, jesteśmy najskuteczniejszą potęgą germanizacyjną. Wówczas śmiało można było mówić o c. k. demokracji socjalnej. Energicznie występując przeciwko kapitalizmowi, agrarjuszom i biurokracji, sądziła ona, że przezwycięży wpływy narodowe drogą programu międzynarodowego. To jej się wszakże niezupełnie powiodło. Potworzyły się bowiem z czasem partje socjalistyczno-narodowe, czynnik narodowy okazał się silniejszym od proletarjackiego. W każdym razie socjalizm wywiera swój wpływ jednoczący, spełnia „dla planów środkowo-europejskich skuteczną i pocieszającą robotę".

Sprawie polskiej należałoby poświęcić osobny rozdział, obecnie jednak podczas wojny „unoszą się wszystkie rzeczywistości i plany polskie tak daleko w powietrzu, że wprawdzie kwestja polska należy już, jako kwestja naczelna i główna, do „celów wojny", ale nie może być jeszcze wciągnięta do rozważań na temat trwałego stanu Europy środkowej". Według tego, jak wypadnie zwycięstwo i jak wypadnie pokój, może się stać wojna obecna potężnym punktem zwrotnym dla polskości. „Polacy sami życzą sobie, jak ja to rozumiem, naprzód przyłączenia, a potem, o ile to jest możliwe, samodzielności. Tylko nieliczni z pośród wyrobionych politycznie przedstawicieli polskich wierzą w nowe, całkowicie niepodległe państwo polskie, leżące między Rosją a Europą środkową. Wielu z nich ma wiarę w Polskę austrjacką, która zjednoczy główną masę ich narodu i pozyska coś w rodzaju węgierskich niezależności politycznych wewnątrz monarchji naddunajskiej. Żeby Prusy miały bez przymusu zmienić swe granice wschodnie, w to trudno uwierzyć; czy Austrja zechce swym polakom zapewnić samorząd pod-państwowy i czy polacy ci, przygotowani są do własnej pod-państwowości, to są rzeczy, które muszą być rozważane przez obie strony. Z punktu widzenia niemców austrjackich wiele względów przemawia na korzyść takiego rozwiązania. Ale co się wówczas stanie z rusinami, jeżeliby pozostali przy Galicji?". O tych sprawach wszakże będzie, zdaniem autora, tak wiele jeszcze mowy w najbliższych miesiącach, że niepotrzeba już dzisiaj zajmować stanowiska bezpośredniego w wielkiem tem zagadnieniu bieżącem. „Może się stać, że podźwignięcie Polski będzie najsilniejszym bodźcem do wytworzenia związku Europy środkowej. To jednak jest pewne, że nowa Polska nie może być pomyślana bez uprzedniego układu państwowego środkowo-europejskiego".

Zanalizowawszy w ten sposób, ciągle z punktu widzenia głównego swego założenia, wszystkie czynniki wewnętrznej „Europy środkowej", autor przychodzi do wniosku, że Europa środkowa będzie w ośrodku swym niemiecka, że będzie używała niemieckiego języka, oświatowego i pośredniczącego, że jednak zarazem musi okazać dużo elastyczności i zrozumienia dla języków sąsiednich, bo tylko tak może się wytworzyć harmonja w zagrożonem ze wszystkich stron wielkiem państwie.

Niemcy z Rzeszy muszą ten problemat traktować nie ze strony techniki państwowej, lecz raczej jako „sprawę uczuć narodowości połączonych z nami na śmierć i życie".

(„Kur. Warsz.") B. K.

Si non è vero...

Warszawski „Kurjer Polski" za „Nową Reformą" powtarza artykuł następujący:

Bardzo ważną — o ile okaże się prawdziwą—przynosi nam wiadomość „Nowa Reforma". P. Leon Biliński ma objąć przewodnictwo Naczelnego Komitetu Narodowego (po p. Wład Leop. Jaworskim). P. Daszyński i inni posłowie socjalno-demokratyczni mają wstąpić do Koła Polskiego.

W ostatnich czasach dochodziły nas z Krakowa wieści, jakoby w Galicji autorytet Naczelnego Komitetu Nar. zmniejszał się. Przedstawiciele dwóch ugrupowań politycznych ustąpili zeń. Liczba niezadowolonych z działalności N. K. N. wzrosła.

Równocześnie słyszeliśmy o tem, iż Komisja parlamentarna Koła polskiego zamierza ująć w swoje ręce ster polityki polskiej w zaborze austrjackim.

Przeszkodą ku temu była nieobecność w Kole polskiem posłów socjalistycznych i ludowców. Koło nie miało w swem łonie reprezentacji żywiołów radykalnych. Nie reprezentowało wszystkich kierunków myśli politycznej.

Teraz wstępują do Koła polskiego socjaliści. Prezesem N. K. N. zostaje prezes Koła polskiego. Innemi słowy: uwydatnioną zostaje zgodność działania, „jednolitość frontu".

Byłby to fakt niezmiernie ważny, nietylko dla Galicji, ale dla całokształtu interesów polskich. Galicja dałaby nam w ten sposób przykład wielkiej solidarności narodowej. I zarazem różne politykujące sfery w Królestwie nie mogłyby się już zasłaniać argumentem, iż N. K. N. nie reprezentuje całej opinji galicyjskiej, lecz tylko jej małą cząstkę.

Nie wysnuwamy stąd oczywiście wniosku, aby Królestwo miało dlatego już odtąd godzić się bez zastrzeżeń na politykę N. K. N. Na ostatnich zjazdach uwydatniły się zbyt wielkie różnice w poglądach Sądzimy wszak że, iż Królestwo powinno dążyć dziś silniej, niż kiedykolwiek:

1) Do podobnego skoordynowania rozbieżnych prądów myśli politycznej.

2) Do odnalezienia punktów zgodnych z polityką wiedeńskiego Koła polskiego, na gruncie tego, co nas łączy, a z pominięciem tych kwestji, które nas dzielą.

Interesowi ogólne-narodowemu muszą w takiej chwili, jak obecna, podporządkować się interesy dzielnicowe i partyjne. Poczucie tej konieczności winno stać się cementem, łączącym wszystkie prowincje i wszystkie ugrupowania w jedną całość. Mamy nadzieję, że Komisja Parlamentarna Koła polskiego w Wiedniu będzie umiała zdobyć się na takie ujęcie sprawy polskiej.

—::—

Komunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 20 grudnia:

Wschodni plac boju.

Sytuacja jest niezmieniona.

Zachodni plac boju.

Ogień naszych baterji pobrzeżnych zniszczył monitory nieprzyjacielskie, które ostrzeliwały wczoraj Westendę. Na całym froncie trwa ożywiona wymiana strzałów artyleryjskich. Jedna z naszych powietrznych eskadr natarła na miejscowość Poperiaghesa, w której zbiegają się liczne połączenia francuskie. Dwupłatowiec angielski został zestrzelony w walce powietrznej. Załoga poniosła śmierć.

Bałkański teren walk.

Podczas walk na północny-wschód od Tara zdobyto, jak brzmią ostatnie doniesienia, 3 górskie i 3 polowe działa. Wczoraj odbywały się w dalszym ciągu pomyślne dla wojsk austrjacko-węgierskich walki pod Mojkowacem. Wzięto do niewoli kilkuset jeńców. Ze sztabów niemieckiego i bułgarskiego nie nadeszły żadne wiadomości.

Naczelne dowództwo armji.

Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

(B.T.W.) Urzędowo donoszą 20-go grudnia:

Część naszej floty poszukiwała na morzu Niemieckiem nieprzyjaciela, a następnie, w celu pilnowania

nieprzyjaciela krążyła w dniach 17 i 18 b.m. po Skagerraku. Zrewidowano 52 okręty, jeden zaś parowiec zaaresztowano. W ciągu całego tego czasu nie zauważono angielskich sił bojowych.

Szef sztabu admiralicji.
BEHNKE.

Komunikat austrjacki.

WIEDEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 19 grudnia:

Rosyjski plac boju.

Miejscami rozwija się obustronna walka artyleryjska.

Włoski plac boju.

Położenie ogólne bez zmiany. Na północnem zboczu góry San Michele odparte wczoraj zostały, w godzinach wieczornych, dwa odosobnione natarcia piechoty włoskiej.

Serbski plac boju.

Walki, toczące się wśród pościgu za nieprzyjacielem, rozwijają się dla nas w sposób pomyślny. W dniu wczorajszym wzięliśmy do niewoli około 800 Czarnogórców i Serbów. Podczas walk z Czarnogórcami zaszedł ten wypadek, że nieprzyjaciel, pozorując zamiar zaprzestania walki i chęć poddania się, podbiegał ku pozycjom naszym, podnosząc ręce w górę i powiewając chustkami, przez co skłaniał nas do chwilowego zaprzestania ognia, następnie zaś znajdując się w pobliżu linji naszych, nagle obrzucać zaczął szeregi nasze granatami ręcznemi.

Samo przez się rozumie się, że taki haniebny podstęp wojenny wywołał z naszej strony ostrą karę, co też nastąpi za każdym razem, jeśli wypadek podobny się powtórzy.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefer.

— o —

Komunikat czarnogórski.

Urzędowo donoszą dnia 18-go grudnia:

Armia nasza w Sandżaku, która d. 15 grudnia na całym froncie zaatakowana została przez przeważające siły nieprzyjacielskie, otrzymała rozkaz zajęcia nowych stanowisk obronnych.

Nasza armja w Hercegowinie odparła nieprzyjaciela poza rz. Sutreskę, przyczem zadała mu ciężkie straty.

Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi 18 grudnia:

W okręgu ryskim wszystkie walki między oddziałami wywiadowczymi pod Raggasem, Ansting i koło szosy, prowadzącej koło Tukkum, zakończyły się pomyślnie dla nas. — Niemcy zostali rozproszeni naszym ogniem, a nawet miejscami ścigając nieprzyjaciela, wkraczaliśmy na jego stanowiska

Na północny-zachód od Dyneburga, około wsi Niczel i Sarkani artylerja nasza ostrzeliwała z powodzeniem nieprzyjacielski oddział piechoty i rozproszyła go.

Na innym częściach nie zaszły żadne zmiany.

Dla Polski.

W ubiegłą niedzielę we wszystkich kościołach archidjecezji mohylowskiej i djecezji mińskiej odbyły się uroczyste modły za Polskę, zbierano składki i odczytano z ambon dłuższy list pasterski ks. administratora.

Sejm pruski.

„Reichsanzeiger" donosi, że obie izby sejmu pruskiego zostaną zwołane na dzień 13 stycznia 1916.

Odpowiedź Ameryki na notę austrjacką.

„Lokal Anzeiger" donosi co następuje: „Associated Press" dowiaduje się z Waszyngtonu, że prezydent Wilson obradował wraz z całym gabinetem nad odpowiedzią, którą Austro-Węgry nadesłały Ameryce w odpowiedzi na jej notę. Z miarodajnego źródła donoszą, że dotychczas nie zapadła jeszcze żadna decyzja. W każdym razie nowa nota ma obstawać przy pozostawionych poprzednio żądaniach, co nie wyklucza możliwości prowadzenia dalszych pertraktacji dyplomatycznych. Stany Zjednoczone życzą sobie, aby wytworzyła się sposobność utrzymania w dalszym ciągu stosunków dyplomatycznych pomiędzy obu krajami.

Grecja występuje.

Pisma donoszą, że na ostatnich naradach rządu greckiego, odbytych z udziałem wyższych oficerów armji, powzięto ostateczne uchwały co do stanowiska Grecji. Według obiegających pogłosek stanowisko to będzie odmienne od tego, jakie rząd grecki obecnie zajmuje. Wobec przyszłych wypadków Grecja nie będzie zachowywała się wyczekująco, lecz wystąpi z akcją natychmiastową i energiczną.

Narada.

Specjalny korespondent „Corriere della Sera" donosi z Aten, że wczoraj poseł niemiecki odbył dłuższą konferencję z prezesem ministrów Skuludisem, poczem niezwłocznie została zwołana rada gabinetowa.

Choroba króla Konstantego?

W Paryżu otrzymano wiadomość z Aten, według których król Konstanty zaziębił się i przez kilka dni nie będzie mógł opuścić mieszkania.

Oblężenie Salonik.

„Suedslawische Korespondenz" donosi z Aten: W Saloninach panika ogólna. Ludność obawia się oblężenia i gwałtów, po odejściu wojsk greckich. Tak samo obawiają się licznych zbiegów serbskich. „Frankf. Ztg."

Niewiarogodne!

Dzienniki bułgarskie podają telegram biura Reutera z Salonik, donoszący, że naczelno dowództwo wojsk francuskich na Bałkanach obwieściło swym żołnierzom, że otrzymywać będą po 5 franków za każdego wziętego do niewoli Bułgara, po 3 fr. za zabitego, a po 5 franków za każdego zabitego Niemca.

Samobójstwo.

Z Bukaresztu donoszą prywatnie, że szef sztabu generalnego 2 korpusu armji, M. Janescu, popełnił samobójstwo.

W pozostawionym liście podaje on jako przyczynę swego czynu wielkie zdenerwowanie. Cenzura zabroniła pisać o tem.

Wedle prywatnych wieści, nie nerwowość, ale głębsze pobudki skłoniły generała do samobójstwa.

(Generał ten był bratem Take Jonescu, szefa stronnictwa konserwatywno - demokratycznego, adwokata z profesji utrzymującego stałe stosunki z posłem rosyjskim Koziełło-Poklewskim, mistrzem w przekupywaniu Rumunów. Przyp. Red.)

Szpiegowie japońscy w Bułgarji.

Pisma bułgarskie piszą: W okolicy Dedeagaczu i Portolagos ukazali się szpiegowie japońscy, przy których znaleziono szkice i mapy. Oświadczyli oni przy przesłuchaniu, że przybyli z Grecji w poszukiwaniu roboty.

Zostali oni wszyscy aresztowani.

Skarb serbski w Paryżu.

Medjolański „Corriere della Sera" donosi z Ventimiglii, że do Marsylji przewieziono z Salonik skarb rządowy serbski w sumie 18,000,000 franków, który złożony zostanie w paryskim banku franko-serbskim.

Powołanie Persów z Europy.

Persowie tutejsi powołani pierwszy raz do wojska, przechodzili dziś entuzjastycznie przy dźwiękach muzyki narodowej ulicami Stambułu do poselstwa perskiego, skąd mają być wysłani dalej. „B. L. A."

Strategja cofania się.

Pod powyższym tytułem pisze Sydney Low w „Daily Mail": „Armje brytyjskie zajęte są znów ruchami, z któremi oswoiliśmy się po trochu niestety od sierpnia 1914 r. I w Serbji i w Mezopotamji cofają się na nową linję bojową. A więc wojna składa się głównie ze strategicznego cofania się. Wysyłamy niedostateczne ilości wojsk, które, wobec przeważającej siły nieprzyjaciela i trudności terenu, nie mogą iść naprzód, wal wspaniale, osiągają jeden lub d świetne sukcesy i cofają się, t było pod Maas, Antwerpją i w Se na Gallipoli i w Mezopotamji. Zac liśmy wojnę tem, że wysłaliśmy korpusy do Belgji. Przybyły one p późno i spotkały przeważające s nieprzyjacielskie. Cofanie się ich b wspaniałe, ale fatalne.

Paragr. 87.

Rząd rosyjski zamierza na pod wie wygodnego § 87 zapobiedz, współudziału Dumy, różnym spodz wanym ewentualnościom i przeprow dzić szereg świeżych postanow prawnych, między innemi doda wojenny dla urzędników kolejow i podwyższenie pensji urzędnik policyjnym i gubernjalnym, który być wypłacany także jeszcze pr jakiś czas po wojnie.

Według „Russkoje słowo" koła r dowe są zdania, że Duma będzie zw łana zaledwie w końcu lutego. Zw łanie sejmu finlandzkiego odrócz na czas nieograniczony.

Nowy prezydent Szwajcarji.

Na połączonem zebraniu Rad Zwi kowych prezydentem Związku Szw carskiego na rok 1916 wybrany zos dotychczasowy wice-prezydent Ka Decoppet 185 głosami na 188 głos jących. Na wice-prezydenta wyb ny został 180 głosami na 187 głos jących Radca Związkowy Edmu Schultess.

Znaczenie Egiptu.

Lowat Fraser dowodzi w artyk „Daily Mail", że główne zadanie wschodzie — to utrzymanie Egip Egipt i kanał Sueski dla anglik jak i dla całej koalicji, jest dale ważniejszy od Bałkanów, Dardane Konstantynopola i Begdadu. Powa Anglji na całym Wschodzie zale nie od powodzeń lub niepowodzeń Dardanelach, nie od awantur na B kanach albo małych przedsięwzi koło Bagdadu i w Syrji, lecz przed wszystkiem od umiejętności utrzym nia w swych rękach kanału Sueski go. Należy go utrzymać, albo Ang zginie.

Olbrzymie zbrojenia Rosji.

Do „Polit. Korrespondenz" don szą o olbrzymich zamówieniach broń i amunicję w fabrykach amer kańskich, poczynionych przez m carstwa ententy.

W ostatnich trzech lub cztere tygodniach z Rosji w Greenpoint B sin and Construction Company, któ dostarczyła już tam 18 łodzi podwo nych, otrzymało kilka znacznych z mówień na zbudowanie dalszy kontrtorpedowców; z Anglji i Fra cji oczekują tam podobnych zam wień.

Rosja zamówiła nabojów na 50 m

---

23)

UWAGI

w sprawie programu szkół początkowych.

Program

Nauki Religji Rzymsko-Katolickiej dla szkół ludowych i miejskich.

(Ciąg dalszy).

Marzec

1. § 23. Rozdział Królestwa żydowskiego.
2. § 24. Prorok Eliasz.
3. § 24. Prorok Elizeusz.
4. § 25. Niewola ludu Izraelskiego.
5. § 26. Prorok Daniel (wierność Bogu i wywyższenie Daniela).
6. § 26. Prorok Daniel (wykazuje bezpodstawność czci Bela, przepowiada upadek państwa Babilońskiego).
7. § 26. Prorok Daniel (w lwiej jaskini; przepowiada czas przyjścia Zbawiciela).
8) § 27. Wyzwolenie żydów z niewoli.

Kwiecień

1. § 27. Sytuacja polityczna żydów po powrocie z niewoli.
2. Powt. § 1—7.
3. Powt. § 8—15.
4. Powt. § 16—23.
5. Powt. § 23—27.

Maj

1. I przyk. Boskie.
2. II przyk. Boskie.
3. III przyk. Boskie.
4. IV przyk. Boskie.
5. V przyk. Boskie.
6. VI przyk. Boskie.
7. VII przyk. Boskie.
8. VIII przyk. Boskie.

Czerwiec

1. IX i X przyk. Boskie.
2. I przyk. Kościelne.
3. II przyk. Kościelne.
4. III przyk. Kościelne.
5. IV przyk. Kościelne.
6. V przyk. Kościelne.
7. O grzechu i spowiedzi.
8. O łasce i Komunii św.

Uwaga. Dodane 2 godziny tygodniowo obrócić na rzeczy umieszczone w „szkicu" do programu pod literą „c", „d", „e", „f", „g".

Oddział trzeci (IV).

a) Obszerna Historja św. Nowego Testamentu (Ks. Bączkowskiego), b) Historja Kościoła (Podręcznik dla dzieci Ks. Bączkowskiego lub innych), c) Wyjaśnić obszernie „o Sakramentach św.", d) Czytanie wyjątków z Pisma św. Nowego Testamentu, e) Żywoty św. Pańskich, f) Pieśni Kościelne ku czci św. Patronów Polskich.

I półrocze.

Wrzesień

1. § 1. Zwiastowanie o narodzeniu św. Jana Chrzciciela.
2. § 2. Zwiastowanie o narodzeniu P. Jezusa.
3. § 3. Nawiedzenie Elżbiety i narodzenie św. Jana.
4. § 4. Narodzenie P. Jezusa i pokłon pasterzy.
5. § 5. Ofiarowanie Jezusa w kościele.
6. § 6. Pokłon 3 króli i ucieczka do Egiptu.
7. § 7. Dwunastoletni Jezus kościele.
8. Powt. § 1—7.

Październik

1. § 8. Kazanie Jana Chrzcicie
2. § 9. Chrzest P. Jezusa i Je kuszenie.
3. § 10. Pierwsi uczniowie Zb wiciela.
4. § 11. Cud P. Jezusa w Kan
5. § 12. Wypędzenie kupczący z kościoła.
6. § 13. Jezus przy studni J kóba.
7. § 14. Kazanie Jezusa w Naz recie.
8. § 15. Obfity połów ryb i zdrowienie chorego.

Listopad

1. § 16. Kazanie Jezusa na g rze.
2. § 17. Uzdrowienie trędow tego i sługi setnika.

Ogólny materjał na oddziały lekcje podał Ks. Pref. Stanisław Kr nenberg.

(d. n.)

jonów dolarów w Bradley Construction Co.

Nowozałożone Midvale Steel and Ordnance Company zawarła z Rosją kontrakt na wygotowanie trzech milionów karabinów. Canadian Car and Foundrey Co, otrzymała od rządu rosyjskiego obstalunków na 10 miljon. granpeli.

Inne fabryki otrzymały zamówienia na broń i naboje w ogólnej sumie 60 miljonów dolarów oraz na 700 samochodów ciężarowych.

Odbudowa szybów w Borysławiu.

Olbrzymie straty, jakie poniósł Borysław (nasze polskie kopalnie naftowe) przy odwrocie Rosjan tylko, w przybliżeniu, można obliczyć na suma około 100 miljonów koron. W samym Borysławiu z 800 szybów 167 padło ofiarą płomieni. Obecnie Borysław otrząsnął się po tej olbrzymiej katastrofie.

We wszystkich kopalniach gorączkowy ruch. Wszędzie pracują tysiące robotników. Cieśle i żołnierze odbudowują zniszczone szyby. Maszyny wiertnicze przebijają ziemię, a wszystkimi płynie, jak dawniej, ropa naftowa.

Dziennik niemiecki w Krakowie.

Według doniesienia „D. W. Ztg." z 15 bm. zaczęła wychodzić w Krakowie pierwsza gazeta niemiecka p. t. „Krakauer Zeitung". Jest to pierwsze pismo niemieckie nietylko w Krakowie, ale w ogóle w Galicji. Gazeta ma być organem urzędowym krakowskiej komendy fortecznej i będzie umieszczać wszelkie urzędowe rozporządzenia komend okręgowych w obrębie generał-gubernatorstwa lubelskiego, komunikaty wojenne, pozatem wiadomości ogólne, literackie i t. p. Gazeta jest przeznaczona głównie dla oficerów i żołnierzy w Galicji i okupowanych prowincjach.

O polityce japońskiej.

W artykule wstępnym pisze „Odenskij Listok":

„W przeciągu tygodnia rząd japoński wystąpił z dwoma znamiennemi oświadczeniami. Prezes ministrów Okuma mówił, że aczkolwiek Japonja nie posyła wojska do Europy, pomoc ta daje prawo do uczestniczenia w kongresie powojennym.

Jednocześnie ministerjum spraw wewnętrznych oświadczyło dziennikarzom japońskim, że dotąd nie toczyły się rokowania oficjalne co do przyłączenia Japonji z Rosją.

Nieraz wskazywaliśmy na niepożądaną obecność udziału wojska japońskiego w wojnie europejskiej. Główną przyczyną tego jednak nie jest techniczna trudność z powodu zbytniej odległości. Prawdopodobniejsze jest to, że gabinet ministrów z Komurą na czele zdecydowany jest prowadzić politykę specjalnie azjatycką, zwracając szczególnie baczną uwagę na interesy japońskie w krajach sąsiadujących z Japonją.

Natomiast niespodzianką jest oświadczenie co do rzekomego przyłączenia. Rok cały zapewniano Rosję o kolosalnych sympatjach, jakie wypełnia myśl o przymierzu takiem w kraju Wschodzącego Słońca. W ostatnich przemówieniach kierowników odpowiedzialnych polityki rosyjskiej zmiankowano o tem dość wyraźnie. Obecnie jednak jasnem się staje, że polityka Japonji po wojnie skieruje się w inną stronę, obecnie jeszcze niewyraźnie zaznaczoną. Japonja najprawdopodobniej będzie usiłowała ocalić się o swą sąsiadkę, Chiny, w celu wytworzenia systemu równowagi między Europą a Azją. Jest to kwestja przyszłości, ale blizkiej.

— D —

Z Warszawy.

Przebudowa gmachu b. Banku polskiego.

Po odbudowie pałacu Staszyca przyszła kolej na Bank Polski. Zarząd nowo właścicieli nieruchomości postanowił odnieść się do zarządu stołecznego, Warszawy z prośbą o przywrócenie frontonu b. Banku Polskiego w takim wyglądzie, jak ongi, ten fronton był zbudowany w czasach działalności architekta Corazziego.

Bezpłatny handel.

Zarząd m. st. Warszawy uchwalił pozwolić według dawnego zwyczaju na 2 tygodnie przed świętami Bożego Narodzenia osobom, które nie dzierżawią miejsc na placach i targach miejskich, na bezpłatny handel produktami spożywczemi i innemi drobnemi przedmiotami.

Statut Rad opiekuńczych.

Adam hr. Ronikier otrzymał od władz niemieckich zawiadomienie o zatwierdzeniu ustawy Rad opiekuńczych dla ulżenia nędzy w Polsce w obrębie Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego.

Rady są organizacjami samopomocy społecznej, mającemi na celu niesienie pomocy poszkodowanej przez wojnę ludności, bez różnicy wyznania.

Dążą one do przywrócenia normalnego biegu życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego.

Dla osiągnięcia tego celu zakres działalności Rad opiekuńczych jest następujący, zajwyłączeniem wszelkiej działalności politycznej:

1) współdziałanie w odbudowie zniszczonych warsztatów pracy i gospodarstw, jak również w dostarczaniu niezbędnych dla tych celów produktów i materjałów, szczególnie zaś zboża na zasiew, oraz inwentarza rolnego.

2) współdziałanie w zaopatrywaniu ludności w artykuły pierwszej potrzeby i środki żywnościowe, pośredniczenie w tym względzie pomiędzy władzami i ludnością, a także zorganizowanie instytucji, zwalczających lichwę żywnościową.

3) popieranie i zakładanie przytułków dla nieuleczalnych, domów dla kalek i ślepych, oraz pomoc organom rządowym w opiece sanitarnej.

4) popieranie i zakładanie domów dla niemowląt, żłobków i ochron dla dzieci.

5) rozdawnictwo odzieży, obuwia i jałmużny.

6) pozyskanie potrzebnych Radom środków pieniężnych.

Przy wykonywaniu akcji ratunkowej w granicach powyższego programu Rady Opiekuńcze będą wspierane w miarę sił przez władze; szczególniej zaś władze ze swej strony będą czyniły wszelkie możliwe ułatwienia członkom Rad co do przejazdów w sprawach akcji ratunkowej.

Od Administracji.

Zawiadamiamy Sz. prenumeratorów, że „Goniec Częstochowski" powinni otrzymać codziennie wieczorem z datą dnia następnego.

Wrazie niedostarczenia go przez naszych roznosicieli, uprzejmie prosimy o reklamacje w Administracji „Gońca" II Aleja № 38 sklep od ulicy.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś 22 w środę Herona M. Zenona żoł. M.
Jutro 23 w czwartek Wiktorji P.
Wschód słońca o godz. 8 m. 11.
Zachód słońca o godz. 3 m. 46.

Wiadomości Historyczne:

1701 Nadzwyczajny sejm w Warszawie.
1633 Papież nadaje Ossolińskim tytuł książęcy.

Komitet szwajcarski dla nauczycielstwa.

Szwajcarski generalny komitet pomocy dla ofiar wojny w Polsce z funduszów, przysłanych na różne cele, przeznaczył dla nauczycielstwa polskiego 11.000 rb. Kwotę tę podejmuje p. Paweł Sosnowski.

Pobór podatków stemplowych

W n-rze 13 Dziennika rozporządzeń dla generał-gubernatora warszawskiego wydrukowano rozporządzenie dotyczące poboru podatków stemplowych w okręgu generał-gubernatora warszawskiego.

Rozporządzenie to obejmuje szczegółowe przepisy o ogólnych zasadach obowiązku opłaty stemplowej, zwolnienia od podatku, ustanawianie kar pieniężnych, zwroty, zażalenia i t. d. Do przepisów dołączoną jest taryfa stemplowa.

Zgon.

Dowiadujemy się, że w tych dniach zmarł nagle w Warszawie b. redaktor „Echa Muzycznego", założyciel Filharmonji warszawskiej i dyrektor opery śp. Aleksander Rajchman.

Wymiana.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że Cesarsko-Niemiecki Urzęd Pocztowy w b. Banku Państwa w Alei II nr. 34 wymienia zgłaszającym się monetę niklową, srebrną, miedzianą na niemieckie banknoty.

Osobiste.

Bawił w Częstochowie przez dzień dr. Chącia, delegat Poznańskiego Komitetu niesienia pomocy ofiarom wojny w Polsce.

Teatr „Paryski" na Kuchnię nr. 3.

Dziś w środę 22 bm. część dochodu z wejść na bardzo interesujący program obrazów i jednoaktówkę w teatrze Paryskim przeznacza się na korzyść Kuchni nr. 3.

Sprzedaż rabatowa w składzie aptecznym A. W. Hoffmana.

Właściciel składu aptecznego w Starym Rynku Nr. 21 p. A. W. Hoffman zawiadamia nas, że zwyczajem lat poprzednich udziela i w tym okresie przedgwiazdkowym procent ze sprzedaży:

dziś we środę 22 b.m. na Kuchnię Nr. 3 Doraźnej Pomocy przy ulicy Staszyca,

we czwartek 23 bm. na kąpiele ludowe,

w piątek 24-go b. m. na kolonje letnie.

O spis lokatorów.

Wobec zmiany wszelkich dawnych szyldów w naszem mieście, jak w kraju całym dziwną się wydać musi opieszałość właścicieli domów uparcie trzymających się dwujęzykowości wywieszanych w bramach i sieniach domów list lokatorów. Nie mówiąc już o najgorszem, że w wielu domach wogóle list tych niema wcale lub są tak ukryte, że ich znaleźć nie można — w większości kamienic brakuje zupełnie list polskich a dominujące w ramce miejsce zajmuje spis sporządzony po dawnemu w języku rosyjskim. Należałoby przecież i tu zaprowadzić pewien porządek, do którego poczuwać się winien każdy z obywateli.

Ze szkoły muzycznej.

W piątek 17 grudnia wobec Rady pedagogicznej, złożonej z dyrektora L. Wawrzynowicza, oraz profesorów szkoły pp.: Aleksandra Drobia (dyrektora zespołów na Jasnej Górze) i Karola Wopalińskiego, prof. gry skrzypcowej, odbyły się jak zwykle egzamina półroczne z przedmiotów teoretycznych, gry fortepianowej, oraz skrzypcowej etc. na stopień półroczny.

Na zakończenie półrocza uczenice i uczniowie w obecności profesorów i rodziców odegrali w niedzielę cały szereg utworów fortepianowych, skrzypcowych, organowych etc. Z utworów trudnych należy wymienić parafrazę w układzie Liszta, opartą na motywach z opery „Rigoletto", odegraną przez p. S. Rybackiego i polonez B-mol, Chopina, przez p. L. Chochołównę; nadto z utworów średniej trudności — wiązankę utworów Griega, Nocturn Rubinsteina, pieśń Mendelsohna, oraz cały szereg utworów łatwiejszych, a odegranych przez uczniów, studjujących naukę gry fortepianowej rok drugi i pierwszy. Każdy z uczących się streszczał przytem życiorys danego kompozytora, oraz dał ocenę dzieł jego. W sposób barwny skreślone zostały życiorysy: Chopina, Elsnera, Gomółki, Dobrzyńskiego, Ogińskiego, Moniuszki, Wieniawskiego, Zarembskiego, Zarzyckiego, Bacha, Beethovena, Liszta etc. Klasa skrzypiec, prowadzona przez prof. K. Wopalińskiego, miała również licznych przedstawicieli uczniów, którzy wykonali cały szereg utworów. Cenzury ze stopniami, zakwalifikowanemi przez Radę pedagogiczną, zostały wręczone uczącym się.

Ensemble takie urządzane są w celach pedagogicznych, by dać możność uczącym się słyszenia wielu utworów muzycznych, poznania literatury muzycznej i t. d.

Wykonanie powyższych utworów z obydwóch klas było wzorowe, co zawdzięcza się fachowemu kierownictwu i zabiegliwości dyr. Wawrzynowicza, jak również prof. Wopalińskiego.

Al. Drob'.

Nadzwyczajne zebranie Kasy na czas wojny.

W poniedziałek d. 27 grudnia b.r. o godz. 3-ej po południu odbędzie się w sali Magistratu nadzwyczajne ogólne zebranie członków Kasy z następującym porządkiem dziennym:

1) zagajenie zebrania przez przewodniczącego Rady Nadzorczej.

2) wybór przewodniczącego nadzwyczajnego ogólnego zebrania.

3) wybór (zgodnie z paragr. 29 Ustawy) 36 reprezentantów z pomiędzy członków zwyczajnych.

W wyborach reprezentantów przyjmują udział tylko członkowie zwyczajni.

Po ukończeniu powyższego zebrania odbędzie się drugie nadzwyczajne zebranie członków popierających z udziałem nowowybranych reprezentantów celem wyboru 5 członków Komisji Rewizyjnej i 3 zastępców.

Gdyby zebrania z przyczyn formalnych w d. 27 grudnia b. r. nie doszły do skutku, następny termin naznacza się na dz. 3 stycznia 1916 r. godz. 5 po południu, również w sali Magistratu.

Na zasadzie paragr. 33 Ustawy, Zarząd Kasy nie będzie wysyłał do członków oddzielnych zawiadomień. Jako dowód wejścia na zebranie, służyć będą: dla członków popierających — karty udziałowe, dla członków zwyczajnych — książeczki obrachunkowe.

Potrzeba robotników.

Biuro Komisji pośrednictwa w pracy, Dojazd 9, ogłasza, iż poszukuje się:

do „Friedenshuette" — kotlarzy, ślusarzy, tokarzy i spinaczy wagonów;

do „Ferrum"—ślusarzy, kotlarzy i siodlarzy;

do „Julinnhuette"—ślusarzy, tokarzy i elektrycznych monterów,

do „Borsigwerk"—murarzy, kowali i giserów;

do kopalń ks. Pless — murarzy, kowali, ślusarzy, cieśli i robotników;

do „Bismarkhuette"—walcowników i robotników zwyczajnych;

do kamieniołomów w Maciejkowicach robotników.

Zgłaszać się należy natychmiast do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd 9.

Listy do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy (Dojazd nr. 9) są do odebrania listy dla następujących osób:

422—Kołodziej Marjanna, 423—Kołodziej Antoni, 59—Turek Wawrzyniec, 424—Kot Władysław, 224—Pilawka Ignacy, 193—Gajewska Marjanna, 213—Biedniak Walenty, 397—Spiewak Mateusz, 122 — Ciesielski Wawrzyniec, 398—Stanior Wincenty, 121—Rogacz Tekla, 103 — Nabiałek Paulina.

28—Urbańska Józefa, 87—Zentall Franciszek, 123—Cudak Jan, 214—Barura Rozalja, 399—Stefański Szczepan, 124—Cichoń Marcin, 240—Miszewicz Antonina, 134—Jaszczyński Paweł, 127—Lasota Walenty, 403—Suskiewicz Franciszek, 404—Sykuła Wojciech, 405—Szmidel August, 243—Mio-

Teatr PARYSKI II Aleja 19.

Program od soboty 18 do czwartku 23 Grudnia

Złe podszepty

Wspaniały życiowy dramat w 2-ch dużych częściach w wykonaniu pierwszorzędnych artystów z Harryssonem w głównej roli.

Flirt z przeszkodami
Komedja grana przez dzieci.

Taniec z pochodniami
Natura.

Na scenie:
Na żądanie Sz. Publiczności
Tylko dziś!

Jego Zbrodnia

Miniatura w 1 akcie Taurosa.

Reżyser T. WOŁOWSKI.

Ceny miejsc:

Kupon w loży	Krzesło parter	Galerja
70 pf.	50 pf.	30 pf.
80 hal.	60 hal.	40 hal.
40 kop.	30 kop.	20 kop.

Stanisław RUMSZEWICZ
Wychowaniec uniwersytetu Charkowskiego,
ADWOKAT
w Częstochowie ul. Cerkiewna № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem) Przyjmuje od 2—3 po poł.

KALENDARZE
ścienne do zrywania
nabywać można
w sklepie
Administracji Gońca

Są do odebrania pieniądze dla p. Banarskiej z Kłomnic u p. S. 885—

Rada Nadzorcza Częstochowskiej Kasy Pożyczkowej na czas wojny przy Zarządzie Miejskim zawiadamia P. P. Członków popierających i zwyczajnych że d. **27 Grudnia r. b.** o godzinie 3-ej po południu odbędzie się w sali Magistratu nadzwyczajne ogólne zebranie członków kasy, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie zebrania przez Przewodniczącego Rady Nadzorczej;
2. Wybór przewodniczącego nadzwyczajnego ogólnego Zebrania;
3. Wybór (zgodnie z § 29 Ustawy) 36 reprezentantów z pomiędzy członków zwyczajnych.

Uwaga. W wyborach reprezentantów przyjmują udział tylko członkowie zwyczajni.

Po ukończeniu powyższego zebrania odbędzie się drugie nadzwyczajne ogólne zebranie członków popierających z udziałem nowowybranych reprezentantów celem wyboru 5 członków komisji rewizyjnej i 3 zastępców.

Gdyby zebrania z przyczyn formalnych w d. 27 Grudnia r. b. nie doszły do skutku, następny termin naznacza się na dzień 3 Stycznia 1916 r. o godzinie 5 po południu również w sali Magistratu. —

Na zasadzie § 33 Ustawy Zarząd Kasy nie będzie wysyłać do Członków oddzielnych zawiadomień. Jako dowód wejścia na zebranie służyć będą: dla członków popierających — kwity udziałowe, dla członków zwyczajnych — książeczki obrachunkowe. —

Teatr „ODEON" II Aleja 43

Program od niedzieli 19 do czwartku 23 Grudnia
Dziś wielki dramat sensacyjny!

Tajemniczy Krzyż

Wspaniały dramat w 6-ciu częściach, wykonany przez artystów Kopenhagskich. —

Część 1 SZPIEG.
— 2 Ogłoszenie wojny.
— 3 Żywcem zagrzebany.
— 4 Zdrajca stanu.
— 5 Straszna noc.
— 6 Dramat rodzinny.

Nad program:
Powrót Kubusia (Komiczny)

ANONS: Od soboty 25 wystawimy specjalnie sprowadzony na święta, wspaniały dramat z wojny obecnej, **Ślub i Wojna,** w 4-ch częściach.

Ceny miejsc:

Miejsce w Loży:	II Miejsce:	III Miejsce:	Wojskowi
50 pf.	40 pf.	20 pf.	30 pf.
80 kop.	25 kop.	12 kop.	18 kop.
70 hal.	55 hal.	27 hal.	40 hal.

Dzieci na wszystkie miejsca płacą połowę.

dyńska Marjanna, 237—Możyk Teofil, 238 — Majewski Józef, 233—Walloch Marja.

73—Fajer Emilja, 102—Niglus Zofja, 121—Całusińska Konstancja, 223—Patyk Walenty, 234—Właszlak Franciszek, 396—Sobieraj Wojciech, 239—Miodyńska M., 425 — Kudera Walenty.

51—Hołdyk Stanisław, 194—Grobelak Józef, 122—Rucińska Otylja, 133—Janowic Marcin, 400—Szymański Roman, 401—Specjał Jan, 74—Furmańczyk Anna, 426—Kołtoń Franciszka, 402 — Świerczyńska Franciszka, 216—Brefka Wiktorja, 242—Mogila Marja, 217—Balik Zofja, 244—Muskiewicz Antonina.

132—Janik Antonina, 236—Miłkowski Józef.

Listy zwrotne:

156—Ogrodniczek Stefan, 157—Buczek Józef, 158—Rorok Ignacy.

Odpowiedzi od zarządów:

44—Jenczekiewicz, 45—Fiałkowski Henryk, 46—Rogoń Michał, 47—Witkowski Józef.

Pieniądze do odebrania w Biurze Policji.

W Dyrekcji Policji w gmachu Magistratu są do odebrania nadesłane z zagranicy pod następującymi adresami pieniądze:

Jana Klekota, Edwarda Najmana, Wiktora Otwinowskiego, Jan Sobieski, Józefa Wnuka, Stanisława Ziemby i Stanisława Jarosza.

Po odbiór pieniędzy należy przyjść we czwartek 23 grudnia b. r. o godz. 11 i pół rano.

Z targu.

Wczorajszy targ był dość ożywiony Wszelkich produktów, tak wiejskich, jak miejskich dowieziono dosyć.

Gosposie nasze chętnie robiły zakupy wszelkich koniecznych do przyrządzenia wieczerzy wigilijnej produktów, jako to: śliwek suszonych, grzybów itd. Było także nieco małych choinek, po śmiesznie dużych cenach.

Ożywienie było wielkie, nic też dziwnego, targ to bowiem przedostatni.

Pieniądze do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9 są do odebrania pieniądze dla następujących osób:

Z dnia 20 grudnia.

Józef Kola—100 mk., Franciszka Łódzka—20 m., Franciszka Marczyk—20 m., Antonina Sałata—50 m., Paulina Krzak—80 m., Marta Kamińska—70 m., Władysław Patrzek — 20 m., Antonina Skrzypczyk—20 m., Józefa Ogrodnik—20 m., Eleonora Bracik—30 m., Paulina Karpińska—60 m., Jan Muszyński—40 m., Joanna Badurska 18 m., Józefa Tulak—14 m., Antonina Adamerska—30 m., Katarzyna Antosik—25 m., Emilja Zor.—24 m., Józefa Roguska—26 m., Sabina Adamczyk—49 m., Ewa Szepańska—35 m., Franciszka Karasz—6 m., Katarzyna Rams—64 m., Justyna Reich—22 m., Małgorzata Heczyńska—28 m., Apolonja Skrobek—50 m., Bronisława Sikora—62 m., Katarzyna Słowikowska 18 mk.

Po odbiór pieniędzy zgłaszać się należy do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9, w czasie między 10 rano a 2 po połud.

Jeżeli pieniądze nie zostaną odebrane w przeciągu 10 dni od daty ogłoszenia, będą zwrócone do odnośnych władz powiatowych.

Napad bandycki.

Dowiadujemy się jeszcze o jednym w tych dniach napadzie bandyckim, którego dokonano w niedzielę po południu między Błesznem a Wrzosową pod Częstochową kupca Sz. Rozenberga z Rakowa. Kilku uzbrojonych napastników odebrało mu około mk. 140 w papierach rosyjskich i niemieckich. Znikli oni nieścigani, gdyż żadnych innych przechodniów wpobliżu nie było.

Ceny targowe.

Ceny w dniu wczorajszym 21-go grudnia b. r. na produkta spożywcze miejskie i wiejskie na Nowym Rynku były następujące:

masło	270	kop.	kwarta
sery	45—60	„	sztuka
jaja	14—15	„	„
kartofle	—	„	
buraki	3	„	pęczek
marchewka	5	„	„
pietruszka	3	„	pęczek
włoszczyzna	2	grosze	„
rzodkiewka	4	„	„
jabłka	7	„	funt
gruszki	9	„	„
gęsi	od 500	„	sztuka
kaczki	od 300	„	„
kury	od 300	„	„
kurczęta	150—200	„	„
gołębie	—	„	„
króliki	—	za	parę.
słoma	50	„	wiązka
siano	30	„	„

Ze Stowarzyszenia Handlowców.

Zarząd Stowarzyszenia Handlowców, pragnąc przyjść z pomocą zarówno swym członkom, jak i słuchaczom, Kursów Handlowych, wyłonił ze swego grona Komisję, zadaniem której będzie wyjednywanie możliwie największych ustępstw w cenach przy nabywaniu artykułów w różnych branżach.

Począwszy od dziś już można w Kancelarji Stowarzyszenia, w poniedziałki i czwartki od 5 do 7 po poł. nabywać ulgowe abonamenty na golenie i strzyżenie, oraz ulgowe bilety do kąpieli pp. Braci Kremskich.

Wkrótce rozpocznie się w lokalu Stowarzyszenia sprzedaż chleba, za kartkami chlebowemi, wyłącznie stowarzyszonym (narazie w ograniczonej ilości) po cenie 55 kop. za bochenek 6 funt.

Zarząd również nabył (okazyjnie) kilkadziesiąt par obuwia męskiego i damskiego, które sprzedaje członkom Stowarzyszenia w cenie kosztu.

Fałszywy alarm.

W niedzielę o g. 9 m. 30 wiecz. kelner od W. Jackowskiego, Wincenty Małolepszy, zamieszkały przy ul. Zielonej nr. 8, wyszedłszy z cukierni, rozbił niechcący lampkę elektryczną, co spowodowało taki huk, iż zaalarmowani przechodnie zaczęli się kryć po bramach, przypuszczając wystrzał lub wybuch.

Zaginiona.

W piątek 17 b. m. zamieszkała przy ulicy Zielonej nr. 23, Zofja Gruca, wyszła od J. Lappe, przy Alei II nr. 31, gdzie służyła, po zakup chleba i dotąd niema o niej wieści.

Gratyfikacje świąteczne.

Zwyczajem corocznym pracownicy wszelkich instytucji handlowych i finansowych otrzymywali corocznie tak zwaną gratyfikacje na święta Bożego Narodzenia w wysokości jednomiesięcznej pensji.

Zwyczaj ten przez szereg lat tak się utrwalił, że każdy z pracowników, otrzymywany tą drogą fundusz z góry już przeznaczał na jakieś niezbędne coroczne wydatki domowe.

Inaczej jednak, jak słyszymy, dzieje się w wielu instytucjach, szczególniej finansowych, w roku bieżącym.

Oto pracownikom, pomimo zmniejszenia pensji, bez względu na niesłychaną drożyznę, gratyfikacja wypłaconą nie będzie.

Rady zarządzające tłomaczą się brakiem funduszów, a jednak wystarczyłoby, gdyby członkowie pomienionych rad opłacili należne od nich procenty.

Odmawianie kilkunastu lub kilkudziesięciu rubli pracownikowi w tak krytycznych czasach wcale nie należy do czynów, któreby można pochwalić.

Bank dyskontowy warszawski, prócz gratyfikacji, wyznaczył d swych pracowników pewną sumę zapomogę drożyźnianą.

Repertuar teatrów.

Dziś we środę:

Paryski — „W negliżu" — operet w 1 akcie z francuskie i obrazy kinematografic ne.

Odeon — Obrazy kinematograf czne

BISTYDZIEŃSKI i PIEŃKOWSKI
Apteka w Częstochowie
MIGRENO-NERVOSAN
przyjmuje się w wodzie bez opłatka
przeciwko migrenie
bólom głowy, nevralgji i t. p.
Nabywać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Pokój do wynajęcia
ładnie umeblowany, ciepły, 1 piętro mo być z całodziennem utrzymaniem Wi domość w „Gońcu" sub „G" lub Szk na № 9 m. 4.

Rutynowana nauczycielka **wykłada st nografję** w językach: polskim i niemieck oddzielnie lub w kompletach jak również na pisania na maszynach, tamże **I-sze Bu** istniejące od 1907 roku pisze listy i prośby niemiecku tłomaczy dokumenty. Szumacher ul. Szkolna Nr. 5a, II-gie piętro front. 694 878

Do wydzierżawienia ogród owocowo-warzyw oraz do sprzedania 7 lip zdatnych na wyro Wiadomość w Administracji Gońca. 0168

Podania, Prośby i Obron
Przepisywanie na maszynach, oraz wsz ką korespondencję niemiecką, jak równi porad prawnych załatwia skutecz **Renomowane Biuro Próśb M. Schö feld ul. Cerkiewna №5** parter z fron Uwaga: Należy zwracać baczność ulicę i № domu. 823

Zginął kwit lombardu kasy Poż.-Oszczę Nr. 11074. 885

Zginęła książeczka kasy Poż.-Oszczę № 9599 oraz kwit lombardu № 19440. 887

Ofiary.

Olszyńscy z Libidzy Dla biednej Mer rb. 5 kwit 561.

Na paralityków rb 5 kwit 562.

Na Gwiazdkę dla biednych rb. 5 kwit 5

Na śniadania dla biednych uczniów rb. kwit 564.

Stanisław Biernacki na Wilję dla bie nych rb. 2 kwit 559.

Na paralityków rb. 2 kwit 560.

Jako 2 miesięczne honorarjum sekr tarzy honorowych p. J. Górskiego i Ed. Ki dermana na śniadania dla biednych uc Nadopiekun R. Trawiński rb. 22 kop, kwit 565.

Uprzejmie prosimy Szanownych prenumera torów o uregulowanie zaległej prenumeraty.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski — Kierownik Literacki F. J. Galiński.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca" Częstochowskiego.